

Jonatan Dünkel
Trudne teksty (1P 3,18-20; 4,5-6)
□ 1 List Piotra 3:18-20

"Gdyż i Chrystus raz za grzechy cierpiał, sprawiedliwy za niesprawiedliwych, aby was przywieść do Boga; w ciele wprowadził śmierć, lecz w duchu został przywrócony życiu. W nim też poszedł i zwiastował duchom będącym w więzieniu, które niegdyś były nieposłuszne, gdy Bóg cierpliwie czekał za dni Noego, kiedy budowano arkę, w której tylko niewielu, to jest osiem dusz, ocalało przez wodę".

Analiza powyższego tekstu wymaga odpowiedzi na trzy pytania. Pod nimi przedstawiam najpopularniejsze odpowiedzi:

1.

Kim są duchy w więzieniu?

1. niewierzący w piekle
2. upadli aniołowie
3. ludzie w czasach Noego

4.

Co zwiastował Jezus?

1. drugą szansę na zbawienie
2. nadchodzący sąd

3.

Kiedy zwiastował?

1. w dniach Noego
2. po swej śmierci a przed zmartwychwstaniem

Najpopularniejsza teza opiera się na wczesnochrześcijańskim Credo, które mówi: "Zstąpił do piekieł a trzeciego dnia zmartwychwstał". Nie bierze jednak pod uwagę faktu, że występujące w greckim Credo słowo "piekiel" brzmi "hades", zaś "hades", podobnie jak "szeol" w Biblii znaczą "grób", "cmentarz", "miejsce spoczynku zmarłych". Zgodnie z biblijnym znaczeniem tego słowa, Pan Jezus zstąpił do grobu, z którego zmartwychwstał trzeciego dnia.

Komentatorzy, którzy na podstawie tego tekstu (1P.3:18-20) twierdzą, że Jezus poszedł do piekła, aby tam głosić przebaczenie duchom uwiecznionym od czasów Noego stają przed kilkoma poważnymi problemami.

Na przykład, komentatorzy katoliccy nie mogą w ten sposób wykorzystać tego tekstu, ponieważ ich kościół nie wierzy i nie naucza, że człowiek może nawrócić się w piekle. Ten kto się tam dostaje, zgodnie z teologią rzymskokatolicką spędzi tam wieczność. W tym świetle zwiastowanie przez Jezusa w piekle miałyby się z celem.

Natomiast komentatorzy protestanccy, aby przyjąć taką interpretację musieliby uznać ideę czyśćca, o którym Biblia nie wspomina nawet słowem. Czyściec polega bowiem na drugiej szansie dla tych, którzy nie dostali się do nieba.

Paradoksalnie, ci sami ludzie, którzy na podstawie powyższego tekstu twierdzą, że Jezus udał się po śmierci do piekieł, przyjmują, że Jezus zapewnił łotra na krzyżu w Wielki Piątek, że jeszcze tego samego dnia będzie z Nim w niebie (Łk.23:43).

Czy Jezus po śmierci był z łotrem w niebie, czy zwiastował Ewangelię w piekle? A może ani w niebie, ani w piekle, ale po prostu w grobie, jak się zaraz przekonamy.

Zgodnie z zapowiedzią Jezusa, miał On pozostać w grobie do czasu zmartwychwstania: "Albowiem jak Jonasz był w brzuchu wieloryba trzy dni i trzy noce, tak i Syn Człowieczy będzie **w łonie ziemi** trzy dni i trzy noce" (Mt.12:40). Dlatego Jezus, gdy zmartwychwstał w niedzielę rano, rzekł do Marii Magdaleny: "Nie dotykaj mnie, bo jeszcze nie wstałem do Ojca" (J.20:19).

Czy proroctwo Jezusa, że pozostanie w grobie przez 3 dni i słowa skierowane w trzy dni później do Marii, oznaczają, że Jezus okłamał łotra? Odpowiedź na ten pozorny dylemat jest prosta. Manuskrypty biblijne, tak hebrajskie jak greckie, nie zawierały znaków interpunkcyjnych, jak przecinki czy dwukropki. W większości przypadków nietrudno domyślić się, gdzie je postawić, ale ponieważ leży to w gestii tłumaczy i wydawców, mimo ich najlepszych chęci nie zawsze musi to być zgodne z intencją pisarzy biblijnych. Przykładem takiego kontrowersyjnego tekstu są wspomniane słowa Jezusa do wiszącego na krzyżu łotra (Łk.23:43). Czy Jezus powiedział: "Zaprawdę powiadam ci dziś: Będziesz ze mną w raju", czy też "Zaprawdę powiadam ci: Dziś będziesz ze mną w raju"? Tylko jedna z tych wypowiedzi nie zaprzecza proroctwu Jezusa, że po śmierci spędzi trzy dni w łonie ziemi oraz słowom, jakie skierował po zmartwychwstaniu do Marii, a mianowicie, że jeszcze nie był w niebie.

Wniosek, że wspomniany na początku tekst apostoła Piotra, mówi o głoszeniu Ewangelii ludziom, którzy byli nieposłuszni "za dni Noego" (1P.3:20), rodzi pytanie: Dlaczego Jezus miałby głosić jedynie tym, którzy zginęli za dni Noego? Powyższa interpretacja prowadzi do absurdów.

Może więc nie chodzi o ludzi, lecz o upadłych aniołów? Czy Jezus zstąpił do tartaru, gdzie mają przebywać niektóre z demonów, aby im coś ogłosić? Takiej interpretacji nie dopuszcza kontekst, który precyzuje, że owe "duchy w więzieniu":

1.

"niegdyś były nieposłuszne"

2.

"za dni Noego";

3.

"kiedy budowano arkę".

Kto okazał nieposłuszeństwo, gdy Noe budował arkę? Aniołowie? Biblia mówi, że nieposłuszeństwo okazali ludzie (Rdz.6:5-7; 12-13). Za czyje grzechy Bóg zesłał na ziemię potop? Nie za grzechy aniołów, lecz z powodu grzechów ludzi (Rdz.6:5). Apostoł Piotr napisał, że Bóg zesłał "potop na świat bezbożnych" (2P.2:5).

Czy tekst o " duchach w więzieniu", którym Jezus głosił Dobrą Nowinę dotyczy ludzi żyjących w czasach Noego? Podany wyżej kontekst wskazuje, że tak. W jaki sposób Jezus mógł zwiastować Ewangelię w czasach Noego? Tekst odpowiada "W nim też poszedł i zwiastował" (2P.3:19). Do czego odnosi się "w nim"? Wcześniejszy tekst (1P.3:18) odnosi ten zwrot do "ducha Chrystusowego" (2P.3:18).

Czym jest "duch Chrystusowy"? Apostoł Piotr rozumiał ten zwrot, jako natchnienie i inspirację udzielaną przez Chrystusa prorokom Bożym. Dowodzi tego poniższy tekst:

"Zbawienia tego poszukiwali i wywiadywali się o nie prorocy, którzy prorokowali o przeznaczonych dla was łasce, starając się wy badać, na który albo na jaki to czas wskazywał działający w nich Duch Chrystusowy, który przepowiadał cierpienia, mające przyjść na Chrystusa" (1P.1:10-11).

Duch Chrystusowy jest Duchem Proroctwa (Ap.12:17; 19:10). Duch ten działał w prorokach Bożych. Noe był jednym z nich. Przez 120 lat zwiastował Bożą sprawiedliwość (2P.2:5; Rdz.6:3). Chrystus zwiastował poselstwo przez Ducha Proroczego w czasach Noego. Zwiastował je "duchom będącym w więzieniu", czyli zniewolonym przez Złego.

Chrystus istniał zanim przyszedł na ziemię (J.1:1-3). Jego misja była taka sama, gdy działał przez proroków, jak wtedy, gdy przyszedł na ziemię jako człowiek. Polegała na "głoszeniu więźniom wolności" (Łk.4:18). Apostoł Piotr czyni następującą analogię: Tak jak za życia Jezusa na ziemi posłuchała Go tylko garstka uczniów, tak w czasach Noego posłuszeństwo Duchowi Chrystusa okazało tylko osiem dusz.

Przeczytajmy analizowany tekst apostoła Piotra jeszcze raz, biorąc pod uwagę powyższy kontekst (teksty w nawiasach kwadratowych zostały dodane):

"W ciele wprawdzie [Chrystus] poniósł śmierć, lecz w duchu został przywrócony życiu. W nim też [w Duchu Chrystusowym] poszedł i zwiastował duchom będącym w więzieniu, które niegdyś były nieposłuszne, gdy Bóg cierpliwie czekał za dni Noego, kiedy budowano arkę, w której tylko niewielu, to jest osiem dusz, ocalało przez wodę." (1P.3:18-20) .

Tekst nie mówi o drugiej szansy dla istot w piekle. Apostoł Piotr sprzeciwia się takiej doktrynie, podkreślając, że to "zwiastowanie" miało miejsce "gdy Bóg cierpliwie czekał za dni Noego" (1P.3:18). Warto też zwrócić uwagę, że Biblia używa słowa *pneumasi* (duchy) w odniesieniu do ludzi żywych, a nie do duchów zmarłych (zob. Hbr.12:9; Lb.16:22; 27:16).

Osoby, które doszukują się w Biblii potwierdzenia dla popularnej nauki o nieśmiertelności duszy, powinny rozważyć poniższe biblijne fakty:

1.

U zmarłego nie zachodzą procesy myślowe: "Gdy tchnienie go opuści, wraca do swej ziemi, wówczas przepadają jego zamiary" (Ps.146:4); dlatego "umarli nic nie wiedzą" (Koh.9:5).

2.

Zmarli nie posiadają emocji: "Zarówno ich miłość, jak ich nienawiść, a także ich gorliwość dawno minęły; i nigdy już nie mają udziału w niczym z tego, co się dzieje pod słońcem" (Koh.9:6).

3.

Ludzie zmarli pozbawieni są także woli, gdyż po śmierci, jak mówi Pismo "nie ma ani działania, ani zamysłów" (Koh.9:10).

Owoce akceptacji pogańskiego poglądu, że ludzie idą do piekła lub nieba zaraz po

śmierci jest osłabienie lub pozbawienie sensu trzech największych nauk chrześcijaństwa, a mianowicie doktryny o zmartwychwstaniu, powtórny przyjsciu Chrystusa, i sądzie ostatecznym.

1.

Po co zmartwychwstanie, jeśli każdy człowiek otrzymuje nagrodę lub karę zaraz po swej śmierci?! Apostoł Paweł dowodzi, że jedyną drogą do wieczności jest zmartwychwstanie (1Kor.15:13-18).

2.

Po co powtórne przyjscie Jezusa Chrystusa, jeśli Jego lud już jest w niebie? Jezus obiecał, że zabierze swój lud do nieba dopiero kiedy powróci: "W domu Ojca mego wiele jest mieszkań; gdyby było inaczej, byłbym wam powiedział. Idę przygotować wam miejsce. A jeśli pójdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę znowu i wezmę was do siebie, abyście, gdzie Ja jestem i wy byli" (J.14:2-3).

3.

Po co sąd, jeśli ludzie otrzymują nagrodę lub karę zaraz po swej śmierci? Biblia uczy, że człowiek otrzyma zapłatę dopiero po sądzie w czasie zmartwychwstania (Łk.14:14). Czytamy, że "Syn Człowieczy przyjdzie w chwale Ojca swego z aniołami swymi, i wtedy odda każdemu według uczynków jego" (Mt.16:27).

Zwróćmy uwagę, że nauka o nieśmiertelności duszy stoi też w sprzeczności z dwoma najbardziej znanymi tekstami Pisma Świętego. Jezus powiedział, że alternatywą dla życia wiecznego z Nim jest ZGINAĆ: "Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy kto weń wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne"

(J. 3:16). Słowo Boże mówi, że "zapłatą za grzech jest śmierć"

(Rz.6:23), a nie wieczna męka.

Znajdziemy w Biblii kilka miejsc, gdzie mowa o "wiecznej" lub trwającej "na wieki" karze, ale pomaga je zrozumieć list Judy, w którym czytamy, że Sodoma i Gomora "stanowią przykład

kary

ognia wiecznego

" (Jd.7). Ogniem, który je strawił był "ogień wieczny", a jednak ogień ten już nie płonie tam, gdzie położona była Sodoma i Gomora. Słowo "wieczny" odnosiło się nie do czasu trwania, ale do jego wiecznych konsekwencji!

Taki sam "wieczny ogień" zniszczy Lucyfera, z którego pozostanie tylko popiół (Ez.28:18). Biblia mówi, że piekło - jezioro ognia - zostało "zgotowane diabłu i jego aniołom" (Mt.25:41). Szatan nie jest zachwycony ideą swego unicestwienia. Posunął się do rebelii, aby stanąć na równi z Bogiem, toteż pycha nie pozwala mu przyznać, że jest istotą śmiertelną (J.8:44). Woli, aby widziano go jako pana piekieł, znęcającego się nad tymi, których ogłupił na ziemi.

Młodzi ludzie wybierają dziś czasem świadomie Lucyfera za swego pana, wchodząc w szeregi satanistów. Żywią nadzieję, że po śmierci, zamiast znosić tortury z jego ręki, będą mu asystować w tym dziele. Wbrew tej klechdzie, bez Jezusa nie ma życia wiecznego: "Kto nie ma Syna Bożego, *nie ma żywota*" (1J.5:12).

□ 1 List Piotra 4:5-6

"Oni zdadzą sprawę Temu, który gotów jest sądzić żywych i umarłych. Dlatego nawet umarłym głoszone Ewangelię, aby wprowadzić podlegli sądowi jak ludzie w ciele, żyli jednak w Duchu - po Bożemu."

Kiedy Ewangelia była głoszona tym, którzy teraz są martwi? Wtedy, gdy żyli. Biblia słusznie nazywa ludzi niezabawionych umarłymi za życia (Kol.2:13; Ef.2:1), gdyż są ślepi na duchowe prawdy (2Kor.4:3-4). Wyraźnie to widać w słowach Jezusa: "Pójdź za mną, a umarli niechaj grzebią umarłych" (Mt.8:22). Jezus nazwał "umarłymi" tych, którzy nie idą za Nim.

Czy to znaczy, że powinniśmy zaniechać głoszenia Ewangelii tym, którzy są duchowo umarli? Oczywiście, że nie! Ewangelia jest "mocą Bożą ku zbawieniu każdego, kto wierzy" (Rz.1:16). Apostoł Piotr w pierwszych dwóch rozdziałach swego listu podkreśla, że

Ewangelia jest głoszona tym, którzy obecnie są martwi dla duchowych rzeczy, aby dostrzegli potrzebę życia w duchu.

Powyższy tekst nie może odnosić się do literalnie żywych, gdyż Biblia stoi na stanowisku, że po śmierci los każdego człowieka jest na wieki rozstrzygnięty: "A jak postanowione jest ludziom raz umrzeć, a potem sąd" (Hbr.9:27). Życie jest czasem wyboru, dlatego nie opieraj swej decyzji w oparciu o wysrane z palca banialuki o drugiej szansie na zbawienie. Biblia mówi: "DZIŚ kiedy głos jego usłyszycie nie zatwardzajcie serc waszych" (Hbr.4:7).

Tekst z listu apostoła Piotra zachęca, aby pomimo przeciwności stanowczo głosić poselstwo Bożego sądu i nadchodzącego przyjścia Chrystusa, tak jak to czynił Noe, wiedząc, że choć jest nas niewielu, to Bóg wybawi tych, którzy przystąpią do Kościoła Ostatków. Tekst zapewnia nas też, że tak jak potop w końcu nadszedł, tak samo Bóg osądzi ten świat i Chrystus odniesie tryumf nad złem.

Na podobne tematy traktują artykuły:

[Hades, szeol i gehenna w Biblii](#)

[Czyściec?](#)

[Biblijna prawda o piekle](#)

[Życie po życiu](#)